

# OD KIJOWA DO RZYMU

Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą

pod redakcją M. R. Drozdowskiego, W. Walczaka, K. Wiszowatej-Walczak

Białystok 2012

Henryk Litwin

KIJÓW

## *Posadami wielkich miast Ukrainę ozdobił.* **Rozwój pogranicznych majątków hetmana wielkiego koronnego Stanisława Koniecpolskiego**

Kwestię wielkości i znaczenia ukraińskich majątków Stanisława Koniecpolskiego wprowadził do historiografii Edward Rulikowski<sup>1</sup>. Zwrócił on uwagę na ich szybki rozrost i znaczenie tej okoliczności dla rozwoju stosunków społecznych i politycznych na Ukrainie. Wiele lat później do dyskusji włączył się wielce niefortunnie Iwan Krypjakewycz, który analizując braclawski rejestr poborowy z 1629 r. za figurującego w nim kasztelana krakowskiego wziął – jak wiadomo całkowicie błędnie – właśnie Stanisława Koniecpolskiego i przypisał mu w związku z tym już wtedy posiadanie olbrzymich dóbr na Wschodnim Podolu<sup>2</sup>. Nawet polscy historycy badający później tę samą kwestię nie mogli uwierzyć w tak fundamentalną pomyłkę i podejrzewali, iż Krypjakewycz pomylił jedynie datę<sup>3</sup>. Powodem tej łatwowierności była zresztą wieloletnia niedostępność dla Polaków kijowskich zasobów archiwalnych,

---

<sup>1</sup> E. Rulikowski, *Horodyszcze*, [w:] SGKP, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880–1902, t. 3, s. 145–149; idem, *Lebedyn*, [w:] SGKP, t. 5, s. 642–644, idem, *Żabotyn*, [w:] SGKP, t. 14, s. 721–725.

<sup>2</sup> I.P. Krypjakevyč, *Bohdan Chmelnycki*, Kyjiv 1954, s. 10.

<sup>3</sup> L. Podhorodecki, *Stanisław Koniecpolski ok. 1592–1646*, Warszawa 1978, s. 356–357; Z. Wielebska, *Powstanie majątku Stanisława Koniecpolskiego (1591–1646) hetmana wielkiego koronnego*, „Studia Historyczne”, XXIV(1981), 4, s. 548. Pomyłkę Krypjakewycza wyjaśnił ostatecznie Z. Anusik,

z których korzystał ukraiński uczyony. W każdym razie wspomniane prace Leszka Podhorodeckiego i Zofii Wielebskiej wymieniły jedynie część dostępnych w źródłach informacji dotyczących dóbr Koniecpolskiego na Ukrainie, pomijając wiele innych. Spróbujmy zatem odtworzyć historię powstania i rozwoju tego kresowego lutyfundium, która stanowi zarazem ilustrację epoki „złotego pokoju” i wstęp do dziejów powstania Chmielnickiego.

Hetman Stanisław Koniecpolski stosunkowo późno pojawił się w ukraińskich województwach jako właściciel ziemski. Pierwszym jego majątkiem w województwie kijowskim był Januszpol (Ivanopil')<sup>4</sup> zakupiony od Stefana Niemiryca przed 1628 r.<sup>5</sup> W województwie braclawskim nie miał jeszcze żadnych dóbr w roku 1629, z którego zachowała się taryfa podymnego<sup>6</sup>. Już jednak w roku 1631 hetman posiadał najwyraźniej ziemie nad Sawranią w południowej części województwa, które zostały wspomniane w aktach spraw prowadzonych przeciw Zbaraskim w Trybunale Koronnym<sup>7</sup>. Wymienia się tam umieszczone na mapie Wilhelma de Beauplana<sup>8</sup> Czeczelnik (Chechelnyk) i Sawrańce (Savran') oraz Kobyle, Kwizynoły i Merdowsk, których położenia nie znamy, ale należy się domyślać, że znajdowały się także nad Sawranią, bądź jej dopływami. Wiadomo także, że już w roku 1634 rozpoczęła się przy ujściu tejże rzeki do Bohu budowa twierdzy Nowy Koniecpol (Kinets'pil'), którą dla Koniecpolskiego zaprojektował Beauplan<sup>9</sup>. W tym czasie zatem, cały przestwór ziem nad Sawranią, od Czeczelnika począwszy, należał już do hetmana. Nie ma pewności w jaki sposób znalazł się w jego rękach. Aleksander Jabłonowski dopuszczał możliwość królewskiego nadania „na wieczność” w związku

---

*Struktura społeczna szlachty braclawskiej w świetle taryfy podymnego z 1629 roku*, „Przegląd Historyczny”, LXXVI(1985), 2, s. 234 i nn.

<sup>4</sup> W tekście podaję nazwy miejscowości zgodnie z zapisem w źródłach z epoki. Najczęściej pochodzą ze źródeł polskojęzycznych. W nawiasach okrągłych podaję obecne nazwy miejscowości w transkrypcji amerykańskiej. Identyfikacji miejscowości dokonywano na podstawie *Delineatio Specialis et Accurata Ucrainae* z 1650 autorstwa Guillaume Le Vasseur de Beauplan'a wydanej w: G. Le Vasseur de Beauplan, *A Description of Ukraine*, ed. A.B. Pernal, D.F. Essar, Cambridge Mass. 1993 (vol. 2 zawiera kopie map) oraz A. Jabłonowski, *Atlas historyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Epoka przelomu z wieku XVI-go na XVII-ty, Dział II-gi, „Ziemie ruskie” Rzeczypospolitej*, Warszawa–Wiedeń 1899–1904.

<sup>5</sup> W rejestrze poborowym z 1628 r. Koniecpolski już figuruje jako właściciel Januszpola, zaś w roku 1625 majątność ta została przez Stanisława Lubomirskiego sprzedana Stefanowi Niemirycowi jako część włości Noryńsk, zob. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej – AGAD), Archiwum Lubomirskich z Małej Wsi, Nr 433, k. 1–4; *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. IX: *Ziemie Ruskie, Ukraina (Kijów–Braclaw)*, Dział I–III, opr. A. Jabłonowski, Warszawa 1894, *Źródła Dziejowe*, t. 20–22 (dalej: *Ziemie Ruskie...*, dz. I–III), dz. II, s. 384.

<sup>6</sup> *Ziemie Ruskie...*, dz. I, s. 130–144.

<sup>7</sup> Sumariusz wypisów z akt Trybunału Koronnego w B. Czart., nr 2468, k. 235.

<sup>8</sup> Zob. przyp. nr 4.

<sup>9</sup> *Eryka Lassoty i Wilhelma Beauplana opisy Ukrainy*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1972, s. 122.

z tym, że wcześniej „grunt sawranowski” był odnotowany jako należący do starostwa braclawskiego<sup>10</sup>. Zachowały się jednak informacje źródłowe o prywatnych właścicielach tych ziem, cytowane zresztą przez tegoż Jabłonowskiego<sup>11</sup>. Wiadomo też, że jeszcze w 1585 r. Sawrań uważali za swoją własność Kozarowie<sup>12</sup>. Istnieje wreszcie świadectwo, że Stanisław Koniecpolski wykupił od rodu Czeczeliów prawa do części ich ziem, na których leżał m.in. Czeczelnik<sup>13</sup>. Należy zatem przyjąć, że hetman zastosował tu powtarzaną później na Kijowszczyźnie metodę wykupu za umiarkowane sumy niezagospodarowanych dóbr na kresach Rzeczypospolitej i inwestowania w ich kolonizację.

Zagospodarowaniu dóbr na Sawrani sprzyjała bez wątpienia dbałość o ich bezpieczeństwo przejawiająca się w zbudowaniu dwóch nowoczesnych twierdz w Nowym Koniecpolu i Czeczelniku. Ta pierwsza była, jak już wspomniano, dziełem Wilhelma de Beauplan i powstała w latach 1634–1635<sup>14</sup>. Druga istniała już zapewne w roku 1633, kiedy to Koniecpolski raportował Władysławowi IV, że pojawili się Tatarzy *pod osadą moją Czeczalnikiem, ale z łaski bożej od moich dobrze odgromieni*<sup>15</sup>. Bez wątpienia silne umocnienia istniały już wiosną 1634 r., kiedy hetman wspominał w liście do Tomasza Zamoyskiego: *a to się w Raszkowie W.M.m.m.P. nie kochają Turcy, aleć podobno i w moim Czeczalniku Tatarowie, bo im jest wielką do zdobyczy przeszkodą*<sup>16</sup>. Kiedy w 1643 r. Koniecpolski wizytował swe ukraińskie dobra odwiedził także włość na Sawrani. Do nowoosadzonej Werbki (Verbka) *przybyli na ten czas w kilkunastu set koni [...] którzy po tutecznych ukraińskich miastach Jego Mości dla obrony ich od inkursji tatarskich mieszkają*<sup>17</sup>. Widzimy zatem, że hetman traktował poważnie działalność osadniczą na kresach. Fundowanie fortec i utrzymywanie licznych

<sup>10</sup> *Ziemie Ruskie...*, dz. III, s. 612. Powtórzył tę supozycję L. Podhorodecki, *Stanisław Koniecpolski...*, s. 347.

<sup>11</sup> *Ziemie Ruskie...*, dz. III, s. 733–734.

<sup>12</sup> *Dokumenty Braclawskiego Wojevodstwa 1566–1606 roku*, uporządkowy M. Krykun, O. Piddubnjak, *Vstup* M. Krykun, L'viv 2008, s. 276. Wymieniono tu także miejscowość Urwizywtot, być może tożsamą z obecną na wielu mapach XVII-towiecznych osadą Urwizralka, położoną na południe od Czeczelnika. Nie ma jej na mapie Jabłonowskiego, jak również brak na dzisiejszej mapie Ukrainy miejscowości o choćby podobnej nazwie.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe (dalej – AP) w Lublinie, Archiwum Woronieckich z Muszlewa, nr 524, k. 3–5. Zachowały się tu akta sporu o ziemię po Czeczeliach prowadzonego w latach 1638–1643. Uczestniczył w nim m.in. Koniecpolski.

<sup>14</sup> Zob. przypis nr 7.

<sup>15</sup> Stanisław Koniecpolski do Władysława IV, Bar 21 XII 1633, [w:] *Korespondencja Stanisława Koniecpolskiego, hetmana wielkiego koronnego 1632–1646*, opr. A. Biedrzycka, Kraków 2005, s. 196.

<sup>16</sup> Stanisław Koniecpolski do Tomasza Zamoyskiego, Bar 29 IV 1634, ibidem, s. 235.

<sup>17</sup> S. Oświęcim, *Dyaryusz 1643–1651*, wyd. W. Czermak, [w:] *Scriptores Rerum Polonicarum*, t. XIX, Kraków 1907, s. 12.

stałych wojsk prywatnych powodowało, że kolonizacja „pustyń” stawała się możliwa. W 1643 r. poza wymienionymi wcześniej Czeczelnikiem, Sawranią i Koniecpolem istniały już także miasteczka Markowka<sup>18</sup> i Werbka (Verbka) odnotowane jako „słobody”, czyli nowo osadzone<sup>19</sup>. Opierając się na mapie Beauplana, który materiał do swych dzieł kartograficznych zbierał bez wątplenia przed 1646 r., można stwierdzić, że jeszcze za życia hetmana na jego sawrańskich ziemiach powstała także osada Demkowka vel Demowka (Demivka). Trzeba też założyć, że w tym czasie, a w każdym razie przed wybuchem powstania Chmielnickiego w 1648 r. powstało tu jeszcze szereg innych miejscowości. Zostały one wymienione w rejestrze podatkowym województwa braclawskiego z 1664 r., a jest niezwykle mało prawdopodobne by pomiędzy rokiem 1648 a 1664, kiedy Ukraina była teatrem nieustających działań wojennych, mogły być podejmowane jakiegokolwiek działania osadnicze. We wspomnianym dokumencie odnajdujemy zatem takie osady jak: Bundurowka (Bundurove), Kazawczyn (Kazavchyn) i Korzeniowka (Kurenivka)<sup>20</sup>. Kolejne miejscowości włości sawrańskiej wymienia *Connotatio dóbr dziedzicznych JW JMP Stanisława Koniecpolskiego, oboźnego koronnego z 1672 r.*<sup>21</sup> Można i tym razem założyć, że wspomniane tutaj osady powstały przed rokiem 1648. Są to prócz wymienionych wcześniej: Bajbuzowka (Baibuzivka), Jałaniec (Yalanets’), Ołdakowka (Holdashivka), Piszczane (Pischna), Statyjowka (Stratyivka)<sup>22</sup> oraz Dubrowieckie<sup>23</sup>, Kruszeniowka<sup>24</sup>, Mordowskie<sup>25</sup>, Mirpole i Straszpole. Gdyby zatem podsumować pojawiające się w źródłach dane o zagospodarowaniu osadniczym włości sawrańskiej można byłoby zaryzykować tezę, że przed rokiem 1648 powstało tam do 22 osad, a w tym co najmniej dwie silnie ufortyfikowane (Koniecpol i Czeczelnik). Zapisy Stanisława Oświęcima, który odwiedzał z hetmanem jego włości w 1643 r. świadczą, że pozostałe miejscowości tworzone jako miasteczka, a zatem również z umocnieniami<sup>26</sup>.

Zapleczem włości sawrańskiej były położone na północny zachód od niej majątki Stanisława Koniecpolskiego nad Dohną, Berładynką i Tościańcem. Nie wiadomo

<sup>18</sup> Markówkę można odnaleźć na mapie Beauplana. Jej położenie odpowiada miejscu, gdzie dziś znajduje się miejscowość Luhy.

<sup>19</sup> S. Oświęcim, *Dyaryusz*, s. 12.

<sup>20</sup> *Archiv Jugozapadnoj Rossii izdajemyj Vremjennoju Kommsjeju dlja razbora drjevnych aktov*, č. 7, T. 2, Kijev 1890 (dalej: AJZR 7/2), s. 553, 557.

<sup>21</sup> *Pamiętniki o Koniecpolskich, Przyczynek do dziejów polskich XVII wieku*, wyd. S. Przyłeczki, Lwów 1842, s. 367.

<sup>22</sup> Wymienione miejscowości są odnotowane także na mapie Jabłonowskiego.

<sup>23</sup> Być może tożsame z dzisiejszą miejscowością Dubynove (u Jabłonowskiego Dubinow).

<sup>24</sup> Być może tożsame z dzisiejszą miejscowością Krychunove (u Jabłonowskiego Kryczunowo).

<sup>25</sup> Zapewne chodzi tu o tę samą miejscowość, którą wymieniał w 1631 r. dokument przywołany w przypisie nr 4 jako Merdowsk.

<sup>26</sup> S. Oświęcim, *Dyaryusz*, s. 11–16.

niestety, kiedy dokładnie hetman wszedł w ich posiadanie. W 1642 r. odnotowujemy jednak skargę Reginy Kopijowskiej, córki skarbnika braclawskiego Bohdana, która ubiega się o udział w rozdziale dóbr po swoim ojcu, posiadanych już wówczas w częściach przez jej brata Włodzimierza, Czwertyńskich, Kalinowskich i Stanisława Koniecpolskiego właśnie. Dokument wymienia m.in. miejscowości Kunicze (Kunyche) i Kozinice (Kozyntsi)<sup>27</sup>. W 1643 r., w czasie wspomianej już wyżej wizytacji kresowych majątków hetmana, podróżujący z Koniecpolskim Stanisław Oświęcim odnotował jako należące do patrona Aleksandrów (Oleksandrivka), Nowogród<sup>28</sup>, Żabokrzycz (Zhabokrych) i Krzykliwe (Kryklyvets')<sup>29</sup>. Aleksandrów już w 1642 r. musiał być własnością Koniecpolskiego, gdyż stąd właśnie już wówczas wysyłał swoją korespondencję jeden z jego ukraińskich oficjalistów<sup>30</sup>. Wymienione dobra były częścią ziem zakupionych w 1628 r. przez Adama Kalinowskiego od Kopijowskich.<sup>31</sup> W taryfie podymnego 1629 r. zostały odnotowane jako własność tegoż Kalinowskiego, piastującego wówczas urząd starosty braclawskiego. Były to już wówczas dobrze zagospodarowane, ludne włości skupione wokół miasteczek Żabokrzycz zwanego Łuką, Kunicz i Koziniec (alias Kozuchrybty) i łączące siebie łącznie 546 dymów<sup>32</sup>. Dobra te zostały sprzedane Koniecpolskim najprawdopodobniej po śmierci Adama Kalinowskiego, która nastąpiła w 1638 r., a na pewno przed rokiem 1642. Oprócz wymienionych wyżej istniały tu także osady Sokołówka (Sokolivka) i Szarapanowka (Sharapanivka) wymienione wśród majątków Koniecpolskich w rejestrze podatkowym z 1664 r.<sup>33</sup> oraz miejscowości wspomniane w cytowanej już *Connotacji...* z 1672 r. – Hołubecz (Holubeche), Kitajgrad (Kytaihorod), Sawince (Savyntsi) i Andruszowka<sup>34</sup>. Inaczej niż w przypadku włości sawrańskiej dobra te były jak wspomniano dobrze zagospodarowane – ponad 500 dymów stanowiło już isticie magnacki majątek. Być może stanowiły rezerwuar sił osadniczych dla kolonizacji Sawrani. W każdym razie zostały objęte inwestycjami w obronność podejmowanymi przez hetmana. Wiadomo, że Beauplan w roku 1646 budował tu fortecę, którą zresztą umieścił potem na swojej mapie<sup>35</sup>.

<sup>27</sup> B. Czart., nr 2468, k. 106.

<sup>28</sup> Nowogród można odnaleźć na mapie Beauplana. Jego położenie odpowiada miejscu, gdzie dziś znajduje się miejscowość Verkhivka, zaś Jabłonowski odnotowuje tu osadę Wierzchowka.

<sup>29</sup> S. Oświęcim, *Dyaryusz*, s. 11–12.

<sup>30</sup> Stanisław Ołdakowski do Stanisława Koniecpolskiego, Aleksandrów 19 IX 1642, *Korespondencja...*, s. 630.

<sup>31</sup> K. Pułaski, *Kronika Polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy*, t. I, Brody 1911, s. 87.

<sup>32</sup> *Ziemie Ruskie...*, dz. I, s. 137.

<sup>33</sup> *AJZR* 7/2, s. 553, 554.

<sup>34</sup> *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 367.

<sup>35</sup> *Eryka Lassoty...*, s. 155.

Dobra Koniecpolskich na Braclawszczyźnie stanowiły zwarty kompleks, który wraz z sąsiadującymi majątkami Zamoyskich nad Dniestrem i Kalinowskich wokół Humania osłaniał województwo od południa i wschodu przed niebezpieczeństwami nadchodzącymi z Dzikich Pól. Zagospodarowanie tych terenów znacznie zwiększało odporność Ukrainy na tatarskie zagrożenie, co wykazała m.in. kampania ochmatowska 1644 r., zakończona zwycięstwem nad czambułami, zanim jeszcze zdołały one spustoszyć wschodnie Podole.

Podobną aktywność wykazał Stanisław Koniecpolski na Kijowszczyźnie. W 1633 r. zakupił rozległe dobra w południowej, pogranicznej części województwa, należące do rodu Zubryków. Ich dziedziczką była Krystyna Zubrykówna Iv. Bałakerowa, Iiv. Roznoszyńska, IIIv. Korzeniowska, która owdowiawszy po raz trzeci a *mając dolewki od Kozaków*<sup>36</sup> zdecydowała się sprzedać swą schedę za 24 tysiące złotych. Cena umiarkowana, ale też o kupca nie było zapewne łatwo, gdyż poza Kozakami stałe niebezpieczeństwo stanowili Tatarzy, a rozległe majątki były prawie niezamieszkałe. Edward Rulikowski, który miał dostęp do nieistniejących już dziś materiałów źródłowych stwierdził, że przedmiotem transakcji były miejscowości Żabotyń alias Radywonowo (Zhabotyń), Mlijów (Mliiv), Starosiele (Starosillya), Orłowiec „pusty” (Orlovets’)<sup>37</sup>, Słobódka „miasteczko”, Leńczyce alias Bachły, Taśmin alias Smiła (Smila), Bałaklej (Balakliya) i Horodyszczcze „spalone” (Horodyshe)<sup>38</sup>. W 1636 r. pozycja Koniecpolskiego na kresach kijowskich umocniła się znacznie poprzez nadanie mu starostw perejasławskiego i hadziackiego, które jednak nie graniczyły z jego prywatnymi dobrami<sup>39</sup>. Z kolei w roku 1643 hetman zadbał o wydanie przywileju przynależącego jego synowi Aleksandrowi starostwo korsuńskie, obejmujące także Czehryń i przyległe ziemie. W ten sposób Koniecpolscy objęli królewszczyzny sąsiadujące bezpośrednio z ich dobrami od północy, wschodu i częściowo południa. Niebawem zresztą powiększyli swe majątki dziedziczne zakupując od Stefana Łuckiewicza-Kochanowskiego i innych „uczestników” dobra Łebedyn (Lebedyn), Kiryłów<sup>40</sup>, Majdanów (Maidanivka), Kruhlik, Dołżek i Popowe<sup>41</sup>. Transakcja z Kochanowskim miała miejsce w 1645 r.<sup>42</sup>, ale cały proces wykupu Łebedyna musiał się zacząć wcześniej, gdyż już w rejestrze

<sup>36</sup> E. Rulikowski, *Horodyszczcze*, s. 146.

<sup>37</sup> Z mapy Beauplana wynika, że w latach 40. XVII w. Orłowiec był zamieszkały.

<sup>38</sup> E. Rulikowski, *Horodyszczcze*, s. 146.

<sup>39</sup> Z. Wielebska, *Powstanie majątku Stanisława Koniecpolskiego...*, s. 552–553.

<sup>40</sup> Na mapie Beauplana figuruje jedynie Kierelow Las, ale u Jabłonowskiego odnajdujemy już Kiryłówkę, której współczesnym wariantem osadniczym jest miejscowość Schevchenkove.

<sup>41</sup> Położenie Popowego możemy ustalić na mapie Jabłonowskiego, gdzie w pobliżu Kiryłówki odnajdujemy Popow Róg. Dziś w tym miejscu znajduje się miejscowość Hudzivka.

<sup>42</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (dalej – BJ), rkps 4503, k. 3; E. Rulikowski, *Łebedyn*, t. 5, s. 643.



podatkowym z 1640 r. wśród majątków Stanisława Koniecpolskiego odnajdujemy miejscowość o tej nazwie<sup>43</sup>. W każdym razie w latach 40. XVII wieku cały przestwór ziem leżących na granicy województwa kijowskiego z Dzikimi Polami znalazł się pod kontrolą Koniecpolskich. Hetman usiłował zresztą powiększyć to terytorium i w 1641 r. zawarł umowę zakupu włości towarowskiej alias międzyrzeckiej, leżącej na północ od starostwa korsuńskiego, od wdowy po Hieronimie Charłęskim, Katarzyny z Leśniowskich. Transakcja ta nie została jednak ostatecznie zrealizowana, a Leśniewska przy pomocy swojego drugiego męża Stefana Czetwertyńskiego sprzedała w 1646 r. dobra międzyrzeckie Jeremiu Wiśniowieckiemu<sup>44</sup>. Dodajmy, choć nie ma to związku z tworzeniem przez Koniecpolskich południowo-kijowskiego kompleksu dóbr, że w 1646 r. Stanisław Koniecpolski zakupił także w powiecie żytomierskim województwa kijowskiego włość Iwanków, od spadkobierców Łozków<sup>45</sup>.

Prywatne dobra Koniecpolskich na południu Kijowszczyzny były zarządzane podobnie jak włości braclawskie. Według mapy Beauplana ich bezpieczeństwo zapewniały silnie ufortyfikowane osady: Medwedowka (Medvedivka) i Żabotyn (Zhabotyn) na południowym wschodzie, Olszanica (Vił'shana) na zachodzie i Smiła (Smila) w centralnej części majątków. Także inne miejscowości posiadały umocnienia. Wiadomo, że w Horodyszczu usypano ziemne wały obronne, a nawet postawiono na nich drewniane baszty<sup>46</sup>. Podobne fortyfikacje musiały posiadać i inne osady, zwane wszak „miasteczkami”. W tych warunkach mogło się rozwijać osadnictwo. W 1638 r. w rejestrze podatkowym województwa kijowskiego odnotowano w dobrach Koniecpolskiego miejscowości Mhlijew (Mliiv), Olszanica (Vił'shana), Skorotne, Konstantynów (Kostyantynivka), Żabotyn (Zhabotyn), Derenkowce (Derenkovets'), Baklij (Balakliya), Taśmina (Smila) i Horodyszcz (Horodyshche)<sup>47</sup>. Dwa lata później, w kolejnym rejestrze odnajdujemy te same osady uzupełnione o Lebedyn<sup>48</sup>. W 1638 r. naliczono w tych dobrach niezbyt wiele, bo 100 dymów. Z danych dotyczących roku 1640 wynika, iż gospodarstw musiało być już ok. 270<sup>49</sup>. Przyrost był

<sup>43</sup> Rejestr pobierania dvojga podymnego w roku 1640 z ziemi kijowskiej, Central'nyj Derżavnyj Istoryčnyj Archiv Ukrainy u Kyjevi (dalej – CDIAUK), f. 11, nr 9, k. 1731.

<sup>44</sup> *Opisanije dokumentov archiwa zapadnoruskich unjatskich mitropolitov*, t. 1, St. Petersburg 1897, s. 253, 260; BJ 4503, k. 8.

<sup>45</sup> BJ 4503, k. 7; E. Rulikowski, *Iwanków*, t. 3, s. 314.

<sup>46</sup> E. Rulikowski, *Horodyszcz*, t. 3, s. 146.

<sup>47</sup> Rejestr wybierania dvojga podymnego lub 20 poborów z województwa kijowskiego w roku 1638, CDIAUK, f. 11, nr 9, k. 1179, 1180.

<sup>48</sup> Rejestr pobierania dvojga podymnego w roku 1640 z ziemi kijowskiej, CDIAUK, f. 11, nr 9, k. 1729, 1731.

<sup>49</sup> Oczywiście trzeba pamiętać, że w nadanym Koniecpolskiemu w 1636 r. starostwie korsuńskim rejestr wymieniał 1382 dymy, które historycy doliczają czasem bez wyjaśnień do prywatnych dóbr hetmana, zob. np. L. Podhorodecki, *Stanisław Koniecpolski...*, s. 357.

zatem niezwykle szybki. W roku 1646 wśród dóbr odziedziczonych przez Aleksandra Koniecpolskiego wymienione były prócz wymienionych wyżej Białozor (Bilozir'ja), Waława (Valyava), Sachnowo (Sakhnivka)<sup>50</sup> i Sobotowo (Subotiv)<sup>51</sup> we włości mlijowskiej oraz Kapustyń Dolina (Kapustyne), Tarasowka (Tarasivka) i Lasowce z włości łebedyńskiej<sup>52</sup>. Możemy z powodzeniem założyć, iż jeszcze przed 1648 r. powstały osady wymienione później w cytowanej już *Connotacji...* z 1672 r., tzn. Hac (Khats'ky), Wiązówek (V'yazivok), Woronowka (Voronivka) i Wrzeczowka we włości mlijowskiej oraz Masłowka (Maslove) i Kapitanowka (Kapitanivka) w łebedyńskiej<sup>53</sup>. Uwzględniając wszystkie przytoczone wyżej informacje można doliczyć się w dobrach Koniecpolskich przed 1648 r. 23 osad we włości mlijowskiej i 11 w łebedyńskiej. Jeśli kolonizacja rozwijała się w takim tempie jak między rokiem 1638 a 1640, to w roku 1648 musiało tu być już znacznie ponad 1000 dymów. Pamiętać przy tym trzeba, że były to tereny gdzie uprawa ziemi miała ograniczone znaczenie. Hodowano raczej bydło, utrzymywano liczne pasieki dla produkcji miodu i wosku oraz stawy rybne, produkowano potaż i smołę, zbierano czerwca na barwniki<sup>54</sup>. Wszystko to przynosiło znaczne dochody.

Majątki mlijowskie i łebedyńskie były już dobrze zagospodarowane w roku 1643, kiedy podróżował po nich razem ze Stanisławem Koniecpolskim Stanisław Oświęcim. Odnotował on m.in., że Smiła jest miasteczkiem *porządnym* i ma staw *bardzo potężny* oraz, iż dobra hetmana łączą ze starostwem czerkaskim *mosty wielkie i długie na rzece Taśminiu i błotach około niego rozlanych*<sup>55</sup>. Wspomnienie o zasługach hetmana dla zagospodarowania Ukrainy i umocnienia jej obronności przetrwała długie lata, w każdym razie wspominali o tym panegiryci. W napisanym w 1651 r. przez Stefana Koniecpolskiego *Rodowodzie Domu Koniecpolskich...* odnajdujemy pełne patosu uwagi o dostojnym krewnym: *Posadami wielkich miast Ukrainę ozdobił a tem Tatarom drogę zawarł. Sprawił to Pan Bóg przezeń, że Ukraina tak spokojna była, jako które miasto pośrodku Korony*<sup>56</sup>. Podobnie opisywał zasługi Stanisława Koniecpolskiego książdz Walenty Odymalski, w swoim nieco późniejszym (1659), wierszowanym panegiryku na cześć jego syna, Aleksandra:

<sup>50</sup> Sachnowka alias Jesietrow w późniejszych czasach była zaliczana do starostwa korsuńskiego, najwyraźniej jednak za życia Stanisława Koniecpolskiego stanowiła część jego prywatnych majątków. O pobycie tutaj wspomina zresztą także Stanisław Oświęcim (S. Oświęcim, *Dyaryusz*, s. 15). Na mapie Beauplana zaznaczono tu istnienie silnych fortyfikacji, które strzegły ważnej przeprawy na rzece Roś.

<sup>51</sup> Może tu chodzić tylko o Subotów, od którego zaczyna się historia powstania Chmielnickiego.

<sup>52</sup> B. Czart., nr 2468, k. 8–9.

<sup>53</sup> *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 366.

<sup>54</sup> E. Rulikowski, *Horodyszcze*, t. 3, s. 146; idem, *Łebedyn*, s. 642–643, idem; *Żabotyń*, s. 722.

<sup>55</sup> S. Oświęcim, *Dyaryusz*, s. 15–16.

<sup>56</sup> *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 179.



*Kto w dzikich polach zamki osadzone  
I z obronnymi powie fortecami  
Skąd wszystkie szlaki najeżdżcom zamknięte  
A ojczyzna się przezeń granicami  
Cieszyła na mil rozszerzona wiele,  
Przeco skromnieli jej nieprzyjaciele.*

Działalność Koniecpolskiego spotykała się z próbami przeciwdziałania przez Kozaków. Lustracja starostwa czerkaskiego z 1636 r. odnotowuje skargi, które *mieszczanie i pospólstwo wszystkie miasta JKM Czerkasy* złożyli lustratorom. Twierdzili oni, że dobra Smiła alias Jaśkow i Żabotyn alias Radywonowo przez *niektóre osoby, zwłaszcza pany potężne [...] są im gwałtownie odjęte*. Zapowiadali także, iż *windykować pomienionych dóbr swoich nie zaniechają*<sup>57</sup>. Powstania 1637 i 1638 r. stanowiły zapewne m.in. próbę takiej – nieudanej wszakże – windykacji. Nie ma jednak wątpliwości, że zagospodarowanie dóbr sawrańskich na Braclawszczyźnie i mlijowsko-łebedyńskich na Kijowszczyźnie stanowiło poważne zagrożenie dla Kozactwa. Znikała bowiem w ten sposób „szara strefa” oddzielająca tereny zagospodarowane od ich naddnieprzańskich siedzib. „Pańskie” gospodarstwo usadawiało się coraz silniej w „kozackich” starostwach i budowało sobie silne zaplecze w sąsiadujących z Czerkasami czy Czehryniem dobrach prywatnych. Rozwój majątków Koniecpolskiego i ich gospodarczy wzrost stanowił zapowiedź rychłego postępu kolonizacji na jeszcze dalej na południe wysunięte tereny. Tym bardziej, że po sąsiedztwu rozrastały się majątki Jeremiego Wiśniowieckiego na Zadnieprzu i Marcina Kalinowskiego na wschodniej Braclawszczyźnie. Gdyby skraj Dzikich Pól zaczął przechodzić do strefy efektywnej gospodarki magnackiej jakakolwiek pograniczna korporacja militarna, czy paramilitarna straciłaby sens istnienia. Rozgłośnie wyprawy z 1647 r. Kniazia Jaremy i Aleksandra Koniecpolskiego w stepy nadczarnomorskie oceniane są w historiografii najczęściej jako próba sprowokowania wojny tureckiej, ale były także symboliczną zapowiedzią zamiaru przejścia kontroli nad Dzikimi Polami. Nad Kozakami zawisło poważne niebezpieczeństwo i jak się zdaje wśród przyczyn wybuchu powstania Chmielnickiego trzeba uwzględnić ów korporacyjny interes, który skłaniał Kozaków do podjęcia decydującej rozgrywki i to w sojuszu z Tatarami, dla których zagospodarowanie stepów byłoby jeszcze większym zagrożeniem. Nie jest więc chyba przypadkiem, że historia wielkiej wojny o „wolności kozackie” zaczęła się w Subotowie, „słobodzie” należącej do kompleksu dóbr kontrolowanego do niedawna przez Stanisława Koniecpolskiego.

---

<sup>57</sup> *Lustracje królewsczyzn ziem ruskich, Wołynia, Podola i Ukrainy z pierwszej połowy XVII wieku*, wyd. A. Jabłonowski, Warszawa 1877, *Źródła Dziejowe*, T. V, s. 224–225.

S U M M A R Y

*He Ornamented Ukraine by the Foundation of Towns.  
The Development of the Borderland Esrtates  
of Crown Hetman Stanisław Koniecpolski*

It was Edward Rulikowski who introduced to historiography the issue of the size and importance of the Ukrainian property of Stanisław Koniecpolski. He drew attention to their rapid growth and the significance of that factor for the development of social and political relations in Ukraine. The length of time that the Kiev archival resources were unavailable to Poles had not allowed earlier a thorough examination of this issue.

Hetman Stanisław Koniecpolski appeared relatively late as a landowner in the Ukrainian provinces. His first property in the province of Kiev was Januszpol (Ivanopil') purchased from Stefan Niemirydz before 1628. The Hetman used a method popular in the Kiev region of buying undeveloped property on the edges of the Commonwealth for a moderate amount and investing in its colonization. The development of such a property was accompanied by concern for the region's safety, as reflected in the building of modern strongholds such as New Koniecpol or Chechelnyk. The former was the work of the famous military engineer and cartographer Guillaume de Beauplan. The Hetman took the settlement activity in the borderlands seriously. By the founding of fortresses and maintenance of numerous private standing armies, the colonization of „deserts” became possible.

The Koniecpolski properties in Braclaw county comprised a compact complex, which, together with the neighboring Zamoyski estates on the Dniester and those of the Kalinowskis around Humań, defended the province on the south and east from the dangers coming from Zaporozhia. The development of these terrains significantly increased the resistance of Ukraine to the Tatar threat, which was shown, among other things by the 1644 Ochmatów campaign, the complete victory over the czambul units, before they managed to ravage the eastern province of Podolia. Stanisław Koniecpolski engaged in similar activity in the Kiev region. In 1633, he purchased a vast property in the southern borderland of the province, belonging to the Zubryków family. In 1636, the position of the Koniecpolski in the borderlands of Kiev was strengthened considerably by his being awarded the *Starostwo* of Pereyaslav and Hadich townships, although they did not border with his private possessions. In 1643, the Hetman oversaw the awarding of the privilege of granting his son Alexander the *starostwo* of Korsun county, including Chigirin and adjacent lands. In this way, the Koniecpolskis took royal grants directly adjacent to their properties on the north, east and partly the south. In the 1640s, the entire expanse of the lands lying on the border between the province of Kiev and Zaporozhia came under the control of the Koniecpolskis.

But there is no doubt that the development of the Savran property in Braclaw county and the Mlijovsk and Łebedyń estates in the Kiev region represented a serious threat to the Cossacks. In this way the “grey zone” separating the developed areas from their Dnieper homelands was being reduced. The lordly holdings were gaining a stronger hold in the

“Cossack” administrative districts and began building a strong base in or private estates neighboring Chigirin and Cherkassy. The development of the Koniecpolski estates and their economic growth was the forerunner of the imminent progress of colonization of terrain even further in the south. All the more so because of the expansion in the adjacent areas of the possessions in Transdnistria of Jeremy Wiśniowiecki and Martin Kalinowski in the eastern Braclaw county. If the edge of Zaporizhia began to move into the zone of effective magnate management, the reason for the existence there of any military or paramilitary borderland corporation would vanish. The famous 1647 expedition of Prince Jarema and Alexander Koniecpolski in the Black Sea steppelands are assessed in historiography mostly as an attempt to provoke a Turkish war, but this was also a symbolic announcement of the intention to acquire control over Zaporizhia. The Cossacks were in grave danger, and apparently this corporate interest needs to be taken into account among the causes of the Khmelnytsky uprising which led to the Cossacks taking decisive action (and in alliance with the Tartars, for whom the development of the steppes would have been an even greater threat). It is therefore no coincidence perhaps that the story of the great war for “freedom of the Cossacks” began in the “Sloboda” estate in Subotów, a property belonging to the complex until recently controlled by Stanislaw Koniecpolski.

